

Sygn. akt III Ca 1919/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w G. III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Sędzia Sądu Okręgowego Mirella Szpyrka

Sądu Okręgowego Artur Żymełka

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. i J. S. (1)

przeciwko K. G.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 725/17

oraz

na skutek zażalenia powodów

na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3. wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 725/17

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1. i 3., znosi postępowanie w zakresie rozprawy przeprowadzonej 5 czerwca 2018 r. oraz przekazuje sprawę w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G., pozostawiają temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

SSO Artur Żymełka SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka

Sygn. akt III Ca 1919/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 sierpnia 2016 r. powodowie J. S. (1) i W. S. wnieśli o zobowiązanie pozwanych K. G. oraz J. G. o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń przez nakazanie rozebrania nagrobka usytuowanego na cmentarzu parafialnym W. - grób B3/7/4 oraz o zasądzenie od pozwanych na ich rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazali, że w 1989 roku zmarł ich syn, pochowano go

na cmentarzu parafialnym, a w 1991 roku postawiono nagrobek; w sąsiedztwie zlokalizowany był grób rodzinny pozwanych. W 2014 roku podczas odwiedzin grobu powodowie stwierdzili, że grób pozwanych został przebudowany i rozbudowany w taki sposób, że znacznie ogranicza dojście do mogiły powodów; znacznie przekracza wymiary określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie wymagań jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków.

Pozwana K. G. wniosła o odrzucenie powództwa w całości. Pozwana podniosła, że fundamenty i obramowanie grobu powstały ponad pięćdziesiąt lat temu;

w grobowcu tym pochowani zostali członkowie rodziny państwa J. oraz pozwanej; za każdym razem z uwagi na ograniczenie spowodowane już wymurowanym fundamentem nie było możliwym przekroczenie dawnych wymiarów grobu; syn powodów zmarł w 1989 roku, dlatego to oni powinni zachować odpowiednią odległość między grobami.

Postanowieniem z 2 października 2017 r. Sąd Rejonowy odrzucił pozew, co do pozwanego J. G..

Podczas oględzin 28 marca 2018 r. powodowie oświadczyli, że chcieliby mieć dostęp do grobu w sposób umożliwiający im stanie na grobem twarzą do tablicy nagrobka.

Wyrokiem z 5 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w G. nakazał pozwanej przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń poprzez przebudowę nagrobka usytuowanego na cmentarzu parafialnym K. św. A. w G. W. – grobu numer B3/7/4 w ten sposób, by pomiędzy tym grobem, a grobem syna powodów zostało zapewnione przejście o szerokości nie mniejszej niż 50 cm (pkt 1.), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2.) oraz zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami (pkt 3.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: w 1989 roku zmarł syn powodów, został pochowany na cmentarzu parafialnym W., po 2-3 miesiącach powodowie wyjechali na stałe do Niemiec, a w 1991 roku na prośbę powodów, ich przyjaciele postawili nagrobek, do 2014 roku istniała możliwość swobodnego stania przed grobem. W sąsiedztwie tego grobu zlokalizowany jest grób rodziny pozwanej. 28 marca 2014 r., na prośbę pozwanej, ksiądz proboszcz wyraził zgodę postawienie nagrobka na grobie, w którym spoczywają członkowie rodziny pozwanej, zaznaczono iż przy wykonywaniu nagrobka muszą zostać zachowane przepisowe wymiary grobów i odstępów między grobami, chodniki między grobami nie mogą być wykonane jako elementy stałe nagrobka, mogą być wykonane z płytek lub z kostki brukowej w uzgodnieniu z opiekującymi się sąsiednimi grobami. Po uzyskaniu stosownego zezwolenia J. G. polecił kamieniarzowi wykonanie nowego nagrobka na istniejącym fundamencie; nowy pomnik wychodzi poza obrys fundamentu do 1,5 cm; kamieniarz nie wylewał żadnych elementów betonowych, a wykonując nagrobek nie znał rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wymogów jakim muszą odpowiadać groby, cmentarze i miejsca pochówku. Gospodarz cmentarza, podczas wykonywania prac, zwracał kamieniarzowi uwagę, że nagrobek jest za duży; obecnie jest to największy pomnik na cmentarzu. Poprzedni nagrobek był wykonany z lastryka i kamienia jasnego (...), wokół biegł fundament, na którym stawiano znicze. J. G. nie chciał pozostawić tego miejsca na znicze, więc zdecydował o przedłużeniu nagrobka. Między tylną częścią nagrobka a płytą, na której posadowiony jest nagrobek J. S. (2) odległość to kilka cm do 5 cm. Między tylną częścią nagrobka a nagrobkiem J. S. (2) odległość to 23 zm. Płyta na której posadowiony jest nagrobek J. S. (2) ma wymiary 60 cm x 1,20 m. Nagrobek ma wymiary 50 cm x 80 cm. Wysokość od płyty - całego nagrobka to 68 cm. Istnieje różnica między nagrobkami w rzędzie, gdzie znajduje się grób rodziny G.. W trakcie wizyty powodów w Polsce w 2014 roku okazało się, że przestrzeń przed nagrobkiem uległa zmniejszeniu. Ksiądz proboszcz w Parafii Św. A.

w G. S. Z., na prośbę powodów, pismem z 5 czerwca 2014 r. zwrócił się do K. i J. G. o wykonanie w terminie miesiąca poprawek nagrobka, które umożliwią swobodny dostęp do grobu dziecka powodów; wskazał, że grób B3/7/4 znacznie przekracza wymiary określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 7 marca 2008 r.

w sprawie wymagań jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków. Pismem z 14 lipca 2016 r. powodowie wezwali K. i J. G. do usunięcia naruszeń w postaci zmniejszenia wielkości nagrobka ich rodziny w terminie 14 dni od jego otrzymania.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 222 § 1 i 2 k.c., § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 7 marca 2008 r.

w sprawie wymagań jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków, § 18 ust. 1 tego rozporządzenia, a także rozporządzenie Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz (...) z 20 października

1972 r. oraz Rozporządzenie Ministra (...) z 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu, uznał powództwo za częściowo zasadne. Podkreślił, że powodowie domagali się rozebrania nagrobka i odniósł się do charakteru prawnego prawa do grobu wskazując, iż do odniesienia do roszczeń majątkowych związanych z tym prawem uprawniony może poszukiwać ochrony na gruncie przepisów prawa rzeczowego

i deliktowego. Sąd Rejonowy zaznaczył, że pomiędzy grobami powinno być zapewnione przejście o szerokości co najmniej 0,5 m. W tej sprawie do 2014 roku istniała możliwość swobodnego stania przed grobem syna powodów, a pozwana po uzyskaniu w marcu 2014 roku stosownego zezwolenia, wydała dyspozycję przebudowy nagrobka nad grobem, w którym spoczywają członkowie jej rodziny pozwanej, przy czym mąż pozwanej polecił kamieniarzowi wykonanie nagrobka na istniejącym fundamencie, a poprzedni nagrobek był wykonany z lastryka i kamienia jasnego (...), wokół biegł fundament, na którym stawiano znicze. J. G. nie chciał pozostawić miejsca na znicze, więc zdecydował o przedłużeniu nagrobka. Nowy nagrobek jest natomiast większy od poprzedniego i znacznie utrudnia dojście m.in. do grobu J. S. (2). Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że powodowie utracili możliwość swobodnego dostępu do grobu syna, gdyż przejście między grobami zostało zmniejszone do 23 cm, podczas gdy powinno być zapewnione przejście o szerokości co najmniej 50 cm. Jego zdaniem jednak celem przywrócenia stanu zgodnego z prawem nie jest konieczne rozebranie w całości nagrobka nad grobem rodzinnym strony pozwanej, a jedynie jego przebudowa, w ten sposób, by pomiędzy grobem numer B3/7/4,

a grobem syna powodów zostało zapewnione przejście o szerokości nie mniejszej niż 50 cm.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że dokonał ich stosunkowego rozdzielenia wobec częściowego uwzględnienia roszczeń pozwu, którego treścią było żądania nakazania rozebrania nagrobka, podczas gdy zasadne było jedynie nakazanie jego przebudowania, a poniesione przez obie strony koszty były porównywalne.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i niewłaściwą ocenę dowodów oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów

i dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy z pominięciem istotnej jego części, w tym dowodów: z dokumentacji zdjęciowej obrazującej w jaki sposób został posadowiony zmodernizowany przez pozwaną nagrobek, w jakim zakresie zostało zmodernizowane, że posadowienie nagrobka nie spowodowało rozbudowy powodującej przekroczenie granic dotychczasowego grobu, a wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego dowodzącym, że pozwana nie dokonała żadnych naruszeń w związku z przebudową nagrobka; zeznań świadka M. G. poprzez nierozważenie zeznań świadka w zakresie, w jakim zeznał, że przy przebudowie nagrobka nie został przesunięty fundamentu okalający grób i przy przebudowie nagrobka do stanu dzisiejszego nie zostało dokonane nowe obmurowanie, cały nagrobek został rozebrany i na tych samych fundamentach został posadowiony nowy pomnik, J. G. nie chciał już miejsca na świeczki przed pomnikiem, więc nagrobek został

w tym miejscu przedłużony, jednakże nie nastąpiło przesunięcie tego pomnika w stosunku do grobów dziecięcych, a dostęp do grobów dziecięcych przed przebudową nagrobka był taki sam jak teraz, że bezpośrednio po przebudowie nagrobka nikt nie składał żadnych zastrzeżeń, dopiero po około roku powód kontaktował się z ojcem świadka, a mężem pozwanej; z zeznań świadka J. D. poprzez nierozważenie jego zeznanie w zakresie

w jakim zeznawał, że nowy nagrobek został posadowiony w na istniejących fundamentach, które mają około 30 lat, że nie wylewał nowych fundamentów oraz, że wokół nowego pomnika jest tyle samo miejsca, co przed przebudową; z przesłuchania pozwanej przez nierozważenie zeznań w zakresie w jakim wskazało, że zlecenie dotyczyło postawienia nowego pomnika w tym samym miejscu w takich samych rozmiarach jak dotychczas i na tych samych fundamentach, że nikt nie miał zastrzeżeń, aż do momentu, kiedy powódka wydzwaniał do księdza, który w końcu wystosowało do pozwanej pismo, ale poza tym zastrzeżeń nie było, że nie widzi ona możliwość przesunięcia nagrobka w żaden sposób,

a nadto, że jej nagrobek był pierwszy, a powodowie mają właściwy dostęp do grobu. Jej zdaniem doprowadziło to do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że pozwana dopuściła się naruszenia posiadania przez uniemożliwienie powodom swobodnego dostępu do grobu ich syna, pomimo tego, że przestrzeń między grobami nie zmniejszyła się na skutek przebudowy przez pozwaną nagrobka oraz, że zmodernizowane przez nią nagrobek nie przekroczył dotychczasowych wymiarów grobu w sposób powodujący ograniczenie dostępu do grobu J. S. (2), a przebudowa dotyczyła jedynie modernizacji w zakresie przedłużenia płyty nagrobka do przodu poprzecznie, likwidacji części płyty z przodu, na której ustawiane były znicze i wykonania nagrobka z innego niż dotychczas materiału, a zarówno przed 2014 r., jaki po dokonanej przez pozwaną przebudowie nagrobka dostęp do nagrobka J. S. (2) nie zmienił się. Ponadto zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233

§ 1 k.p.c. polegające na niewskazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie nieujęciu przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyrok dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których ewentualnie innym dowodom odmówił wiarygodności mocy dowodowej, co jest konieczne dla prawidłowej kontroli orzeczenia. Zarzuciła także naruszenie art. 207

§ 6 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie dowodu zeznań świadków Z. C. i B. C., pomimo tego, że wniosek o przeprowadzenie tych dowodów był spóźniony, a strona powodowa nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła tego dowodu w pozwie, w odpowiedzi na pozew, bądź też w dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów i nie skutkuje zwłoka w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. Podniosła również zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. mający istotny wpływ na wynik sprawy poprzez orzeczenie ponad żądanie strony powodowej określone w pozwie przysięga w szczególności nakazanie pozwanej przywrócenia stanu zgodnego

z prawem i zaniechania naruszeń przez przebudowę nagrobka tak, by było zapewnione przejście szerokości niemniejszej niż 50 cm, podczas gdy powodowie wnieśli o przywrócenie stanu zgodnego z prawem zaniechania naruszeń poprzez nakazanie rozebrania nagrobka. Dodatkowo zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pozwana, dokonując przebudowy nagrobka dopuściła się naruszeń względem powodów nie zachowując wymaganej przepisami prawa odległości między grobami, podczas gdy to powodowie dopuścili się naruszeń, poprzez to, że grób ich syna powstał jako drugi i został umiejscowiony w odległości mniejszej niż 50 cm od grobu rodzinnego pozwanej.

Zarzuty pozwanej dotyczyły także naruszenia: § 24 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu,

§ 5 ust. 2 rozporządzenia Ministrów Gospodarki Terenowej Ochrony (...) oraz (...) z 20 października 1972 r., § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsce pochówku zwłok i szczątków poprzez zastosowanie określonej tam minimalnej odległości do odległości pomiędzy nagrobkami, podczas gdy przepisy te przewidywały, iż odstęp między grobami, a nie nagrobkami musi wynosić co najmniej 50 cm; art. 222

§ 1 k.c. oraz art. 344 § 1 k.c. polegające na zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego niewłaściwej normy art. 222 § 1 k.c. zamiast właściwie art. 344 § 1 k.c., co skutkowało przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że powodowie wystąpili z powództwem petytoryjnym, podczas gdy przesłanki sprawy wskazują na konieczność zastosowania przepisów

o ochronie posiadania - art. 344 k.c.; art. 344 § 2 k.c. polegające na jego niezastosowaniu

i w konsekwencji błędne uwzględnienie roszczenia powodów, które wygasło, bo nie było dochodzone w ciągu roku od ewentualnego naruszenia. Jednocześnie zarzucili naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak przyjęcia, że powodowie, żądając przywrócenia posiadania, nie korzystając w rzeczywistości z tego prawa (nie odwiedzając grobu syna) czynią to niezgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę tego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie złożyła wniosek o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie złożyli zażalenie na postanowienie dotyczące kosztów procesu, zarzucając naruszenie art. 100 k.p.c. i wnosząc o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego oraz zasądzenie na rzecz każdego z powodów od pozwanej kosztów procesu.

W odpowiedzi na zażalenie powodów pozwana wniosła o jego oddalenie jako bezzasadnego i zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację i zażalenie połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, gdyż są ze sobą w związku (art. 219 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Żadna ze stron nie podnosiła zarzutu nieważności postępowania, nie ma to jednak istotnego znaczenia, gdyż zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania i to niezależnie od podnoszenia zarzutów w tym zakresie. Nieważność postępowania zachodzi m.in. wówczas, gdy strona pozbawiona została możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2012 r., II PK 259/11, Lex 1243021). W orzecznictwie wskazuje się, że nieważność postępowania z tej przyczyny zachodzi m. in. wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2015 r., sygn. akt IV CSK 101/15, Lex 1770891 i przywołane tamże orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2019 r., sygn. akt II PK 2879/17, Lex 2623764, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2017 r., sygn. akt II CZ 152/16, Lex 2269188). Nie ma przy tym znaczenia w takim wypadku, czy działanie strony mogłoby mieć wpływ na rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2018 r., sygn. akt I PK 70/17, Lex 2660108 i przywołane tam orzecznictwo). Brak zawiadomienia stron o terminie rozprawy obliguje sąd do jej odroczenia (por. art. 214 § 1 k.p.c. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2016 r., sygn. akt I UK 363/15, Lex 2061183).

W rozpoznawanej sprawie o terminie rozprawy poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku, a wyznaczonej na 5 czerwca 2018 r. zarządzono 30 maja 2018 r. zawiadomić pełnomocników stron /k. 108/, gdyż takowi zostali ustanowieni. Żadne z zawiadomień

o terminie tej rozprawy nie zostało odebrane przez któregokolwiek z pełnomocników stron przed wyznaczonym jej terminem. Pełnomocnik powodów odebrał zawiadomienie 12 czerwca 2018 r., a pełnomocnik pozwanej – 6 czerwca 2018 r., co wynika z elektronicznych potwierdzeń odbioru. Na terminie rozprawy odbytej 5 czerwca 2018 r. stawiła się jedynie pozwana, a brak właściwych zawiadomień o tym terminie pełnomocników stron obligował Sąd Rejonowy do jej odroczenia. Doszło więc do naruszenia art. 214 § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn powodowie zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw, albowiem na terminie rozprawy 5 czerwca 2018 r., na skutek wadliwości związanych z nieprawidłowym zawiadomieniem, nie mogli uczestniczyć i nie uczestniczyli oni sami ani ich pełnomocnik. Rozprawa ta zaś bezpośrednio poprzedzała wydanie orzeczenia.

Dlatego też apelacja pozwanej i zażalenie powodów, niezależnie od oceny zasadności ich zarzutów, musiały doprowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia z uwagi na nieważność dokonanych na rozprawie 5 czerwca 2018 r. czynności. Rozprawa ta bowiem powinna być obligatoryjnie odroczone, a Sąd Rejonowy w ogóle nie powinien przystępować wówczas do ostatecznego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Warto także zaznaczyć, że w tej sprawie zawiadomienia o terminach rozpraw /k. 61-64, 69-71, 97, 100-101/, przesyłane także pełnomocnikom stron /k. 59-60, 109-110/, sugerowały prowadzenie postępowania w sprawie z powództwa o naruszenie posiadania, tak samo jak uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w G. z 3 kwietnia 2017 r. przekazujące sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do rozpoznania jako właściwemu /k. 46/. Nie było to w żaden sposób kwestionowane przez fachowych pełnomocników stron. Sąd Rejonowy rozpoznał zaś sprawę jako prowadzoną z powództwa petytoryjnego pomimo tego, że w toku procesu powództwo nie było zmieniane i nie było to też kwestionowane przez powodów. Dodatkowego wyjaśnienia wymaga więc czy żądanie powodów dotyczy roszczenia posesoryjnego czy też petytoryjnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustali czy zgłoszone powództwo dotyczy żądania posesoryjnego czy też petytoryjnego, w sposób prawidłowy dokona zawiadomień pełnomocników stron o terminie rozprawy, a następnie wyda orzeczenie co do istoty sprawy.

SSO Artur Żymelka SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka